

Nieznani, Anka, ot tak

Może i nie jestem taka, jaką chciałbyś abym była
Czasem jestem jestem próżna i potrafię być niemiła
Często zmienna jak pogoda i za bardzo pewna siebie
Ale przecież to nie powód aby dzisiaj stracić ciebie
Wczoraj mi obiecywałeś będę z tobą do końca twych dni
Dzisiaj płaczę świat się śmieje co się z tobą Aniu dzieje
Moje serce krwawi bo mój chłopak się nie zjawił
Stoję sama w sukni białej przed ołtarzem
Obiecuję że po ślubie zmienię w sobie wiele rzeczy
Twoja miłość z moich wad szybko mnie wyleczy
Będę grzeczna jak aniołek zawsze twoja tak jak zechcesz
Niebo ci otworzę wreszcie tylko gdzie ty teraz jesteś...